

Piotr Fast
Uniwersytet Śląski
piotr.fast@gmail.com
+48 505 300 667

OPINIA
o rozprawie doktorskiej
Modele dialogu z tradycją w najnowszej dramaturgii rosyjskiej
napisanej przez p. Macieja Pieczyńskiego
pod kierunkiem dr hab. Izabeli Kowalskiej-Paszt
(Szczecin 2018, wydruk komputerowy, 269 s.)

Dramaturgia rosyjska jest w Polsce świetnie obecna — i to nie tylko w przekładach czy na deskach scenicznych, ale także w krytyce literackiej i teatralnej oraz w refleksji akademickiej. Wystarczy przypomnieć znane w środowisku rusycystycznym i teatrologicznym prace takich badaczy jak — przywoływani w pracy p. Macieja Pieczyńskiego Walenty Piłat i Lidia Mięowska — ale też Irina Lappo czy Katarzyna Osińska. Doktorant ma dobrą orientację w tej materii i umiejętnie odsyła do prac, które zbliżają się pola jego zainteresowań. Nie znaczy to jednak, że niezłe rozpoznanie sytuacji i tendencji rozwojowych najnowszego dramatu rosyjskiego nie stwarza już możliwości badania prowadzonego z innej perspektywy niż już obecne w naszej wiedzy. Pan Maciej Pieczyński podjął decyzję odważną — postanowił zbadać zagadnienie, które na pierwszy rzut oka wydaje się wręcz anachroniczne: dawno już bowiem w literaturoznawstwie zarzucono właściwie myślenie, które swego czasu definiowano hasłem „tradycja i nowatorstwo”. Doktorant przeformułowuje to zagadnienie, podejmując badania posiłkujące się zupełnie odmienną aparaturą pojęciową niż stosowana w tego rodzaju pracach dotychczas. Definiuje bowiem najpierw specyfikę „środowiska myślowego/artystycznego”, w jakim powstaje i usytuowany jest nowy teatr rosyjski, wyraźnie określa jego odmiennność od tendencji dominujących w kulturze Zachodu, śledzi relacje pomiędzy

dramatem nowym i klasycznym w aspektach, które przy użyciu klasycznej terminologii byłby nie do wydobywania.

W rozdziale wstępnym rozprawy znajdziemy więc kilka grup problemów, których opis pozwala dokładnie zrozumieć zamysł badacza. Pan Pieczyński pokazuje tu odrębność rosyjskiego postmodernizmu i jego specyfikę w odniesieniu do rozwoju tego prądu w kulturze zachodniej — to fragment napisany ze świetną znajomością rzeczy i przy użyciu (po)nowoczesnych sposobów myślenia. Daje też charakterystykę ewolucji nowego dramatu rosyjskiego, który przeżywszy epokę „czernuchy”, ucieka od reprezentacji i zmierza to tekstualizacji: rezygnuje z odzwierciedlenia relacji tekst–rzeczywistość na rzecz kultywowania relacji tekst–tekst. W rozumieniu autora rozprawy specyficzna pantekstualność jest jednym z podstawowych wyznaczników współczesnego dramatu rosyjskiego, albo przynajmniej młody badacz ogranicza swój materiał do tego rodzaju tekstów. Jedną z tez p. Pieczyńskiego jest stwierdzenie, że nowy dramat w sposób bardzo specyficzny podejmuje aktywną polemikę z „wielką literaturą rosyjską”. Aby zbadać mechanizmy tej polemiki, badacz podejmuje opis mechanizmów owej „tekstualizacji” nowego dramatu, budując siatkę pojęć umożliwiających zbudowanie typologii tego rodzaju zjawisk. Pomaga mu w tym świetna znajomość poststrukturalistycznych koncepcji literatury i kultury jako domeny symulaków spełniającej się w szczególnego rodzaju pantekstualności polegającej na podjęciu najróżniejszych intertekstualnych gier z tekstami dawnych mistrzów.

Zarówno wprowadzenie do rozprawy, zakreślające ramy metodologiczne przeprowadzonego badania, charakterystyka rosyjskiej specyfiki kulturowej, jak i całościowy zamysł monografii doktorskiej p. Pieczyńskiego dowodzą nieczęstych w środowisku rusycystycznym kompetencji metodologicznych i teoretycznych — naprawdę jestem pełen podziwu dla świadomości teoretycznej doktoranta oraz dla jego umiejętności badawczych poświadczonych bardzo konsekwentnie zbud-

waną typologią omawianych zjawisk, oraz dla intelektualnej sprawności, które pozwoliły na bardzo sugestywne i przekonujące dowiedzenie zasadności przyjętych założeń badawczych na drodze analizy wybranych i reprezentatywnych dla omawianych zjawisk tekstów dramatycznych.

Pan Maciej Pieczyński wyróżnia trzy modele gry z tradycją, jakie wyanalizowuje z rozległego materiału literackiego: 1) „pod-pisywanie” tekstów polegające na podjęciu w dziełach nowego dramatu rosyjskiego polemiki z zawartością ideową dzieł wielkich klasyków, szczególnego rodzaju „dialogu z prawdą dzieła”; 2) „prze-pisywanie” i „do-pisywanie”, których istota sprowadza się do tekstowej polemiki z normami konkretnego dzieła któregoś z klasyków — jedna ze strategii polega na specyficznym kopiowaniu elementów poetyki dzieła źródłowego i przeniesieniu ich do współczesnego kontekstu, druga natomiast sprowadza się do podjęcia specyficznej kontynuacji któregoś z utworów klasycznych, stworzeniu rodzaju *sequelu* dawnego dzieła; 3) „nad-pisywanie” sprowadzające się do postawienia w roli bohaterów współczesnego dramatu sfikcjonalizowanej figury odsyłającej do realnej postaci któregoś (lub wielu) z wielkich klasyków.

Co dość oczywiste, doktorant podejmuje badanie tekstów odsyłających do dzieł Czechowa, Tołstoja, Gogola, Gorkiego. Analizując wybrane, najbardziej charakterystyczne dla wyodrębnionych modeli relacji z tradycją współczesne utwory (Oli Muchiny, Iwana Wyrypajewa, Igora Szprica, Ludmiły Ulickiej, Olega Szyszki i Olega Bogajewa), p. Pieczyński znakomicie dowodzi zasadności przyjętych założeń badawczych i na dodatek umiejętnie przeprowadza zindywidualizowaną interpretację ważnych dla współczesnej kultury rosyjskiej sztuk teatralnych.

Tezę doktorską p. mgr. Macieja Pieczyńskiego należy ocenić jako rozprawę znaczącą dla polskiej, ale i rosyjskiej świadomości teoretycznej i dramatoznawczej; pokazuje ona niełatwe do wychwycenia i skonceptualizowania sposoby myślenia o kulturze i literaturze wyrażone w tekstach rosyjskiego dramatu najnowszego

oraz diagnozuje stan tej kultury — choć wypływający z innych przesłanek niż ponowoczesność zachodnia, to jednak w jakimś sensie homologiczny wobec globalnych przemian kulturowych.

Wydaje mi się, że świadomość teoretyczną autora wzmocniłaby lektura bardzo instruktywnej dla jego sposobu myślenia książki Marka Lipowieckiego *Paralogie. Transformacje dyskursu (post)modernistycznego w kulturze rosyjskiej lat 1920–2000*. Szczególnie w partiach poświęconych analizie twórczości Daniuła Charmsa.

Jedyne zarzuty, jakie mogę sformułować wobec pracy p. Pieczyńskiego dotyczą pewnego formalnego niedopracowania rozprawy. Znajduję tu sporo drażniących w tak merytorycznie dojrzałej rozprawie niedoskonałości językowych: 1) uparcie niepoprawna odmiana przymiotnikowa żeńskich nazwisk, które należałoby odmieniać według paradygmatu rzeczownikowego (poprawnie winno być Muchiny, Kasatkiny, Riabininy); 2) kilkadziesiąt razy powtórzone w całej pracy nieprawidłowe zwroty w rodzaju „okazuje/wydaje się być”; 3) pretensjonalne i manieryczne zwroty typu „symptomatycznym jest fakt”, „wydaje się zrozumiałym”, „niemożliwym było”; 4) błędne użycie zwrotów „za pomocą”/„przy pomocy”; 4) kilkakrotne użycie słowa „epigraf” zamiast po prostu „motto”; 5) potoczne, niezgodne ze znaczeniem słownikowym użycie leksemu „dywagacje” (s. 168) itp.

I jeszcze kilka protestów szczegółowych. Nieprawdą jest, jak pisze p. Pieczyński na s. 91, że Gorki był „inicjatorem realizmu socjalistycznego” — sprawa genezy tego prądu i roli Gorkiego w jego kształtowaniu została już wystarczająco dokładnie opisana w literaturze przedmiotu najpierw w polskich, a potem też rosyjskich i zachodnich badaniach (odpowiednia literatura na ten temat jest łatwa do wygooglowania). Lekką ręką autor ocenianej rozprawy przytacza też (bez przypisu wskazującego na źródło tej wiedzy) obalone już dawno w profesjonalnej literaturze i utrwalone w bardziej przystępnej eseistyce (np. w znanej i nagradzanej książce Otroszenki *Gogoliana*) błędne przekonanie, że Gogol umarł z głodu. Całkiem zbędny, czysto erudycyjny i efekciarski jest *passus* o historycznych tradycjach

„kobiet z brodą” — można było sobie go darować. Wydaje mi się — i proszę wybaczyć pewną protekcyjność tego, co piszę — że p. Pieczyńskiemu jako człowiekowi, który najwyraźniej na dłużej zamierza parać się piórem, bardzo dobrze przysłużyłby się profesjonalny kurs redaktorski.

Te nieco może nadmiernie uwypuklone uwagi o pewnych wadach rozprawy doktorskiej p. Pieczyńskiego nie wpływają w najmniejszej mierze na merytoryczną ocenę tej monografii. Rozprawa *Modele dialogu z tradycją w najnowszej dramaturgii rosyjskiej* zasługuje na najwyższe uznanie i poddana starannej redakcji winna ukazać się drukiem jako studium na bardzo wysokim poziomie merytorycznym, dzięki któremu nasza wiedza o meandrach współczesnej kultury rosyjskiej zyskuje inny, dojrzały wymiar. Gratuluję doktorantowi oraz jego Promotorce, gdyż nieczęsto zdarza mi się czytać tak poważne i ważne prace napisane przez adeptów rusycystycznego literaturoznawstwa.

Jako oczywistość zabrzmi więc w tym kontekście wymagane przez literę prawa stwierdzenie, że rozprawa p. mgr. Macieja Pieczyńskiego *Modele dialogu z tradycją w najnowszej dramaturgii rosyjskiej* ponad wszelką wątpliwość spełnia formalne i zwyczajowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Stwierdzając to, wnioskuję o dopuszczenie p. Pieczyńskiego do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Sosnowiec, 9 marca 2019 roku

